

### Antonin Novotny zwiedził polski pawilon na Targach w Brnie

BRNO  
W dniu 14 bm. polski pawilon na Targach Brneńskich zwiedził Antonin Novotny, prezydent CSR.  
Antonin Novotny z wielkim zainteresowaniem oglądał zgromadzone w pawilonie wyroby polskiego przemysłu zwracając szczególną uwagę na dział maszynowy. Dostojni goście podejmowani byli w gabinecie kierownika pawilonu kieliszkiem polskiej wódki. Opuszczając pawilon, prezydent wyraził się bardzo pochlebnie o polskiej ekspozycji.

Dziś 6 stron

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR  
Nakład 66.559      Wyd. A      Cena 50 gr  
Nr 223 (3192) — Rzeszów, środa 16 września 1959 r.

## Wioząc ze sobą nadzieje całego świata na częściowe chociażby złagodzenie napięcia międzynarodowego N. S. Chruszczow przybył do USA

MOSKWA  
We wtorek rano premier Związku Radzieckiego NIKITA CHRUSZCZOW odleciał z Moskwy do Waszyngtonu z 13-dniową wizytą oficjalną, wioząc ze sobą nadzieje całego świata na częściowe chociażby złagodzenie napięcia międzynarodowego.



### Depesze gratulacyjne z okazji święta narodowego Meksyku

Z okazji święta narodowego — 149 rocznicy proklamowania niepodległości Meksyku, przypadającego w dniu 16 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Meksyku Adolfo Lopez Mateos.  
Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do ministra stosunków zewnętrznych Stanów Zjednoczonych Meksyku Manuela Tello.

### Zmiany w składzie sekretariatu KW ZMS

## Plenum Komitetu Wojewódzkiego ZMS w Rzeszowie dokonało oceny akcji letniej

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Komitet Wojewódzki ZMS w Rzeszowie dokonał oceny tegorocznej akcji letniej kierowanej przez ZMS. W dyskusji wnioskowano by w latach następnych akcją letnią zostały objęte szersze kręgi młodzieży, gdyż ta forma oddziaływania organizacji daje dobre rezultaty i zbliża młodzież do ZMS.  
W sprawach organizacyjnych Plenum dokonało zmian w składzie sekretariatu KW ZMS. W związku z powołaniem dotychczasowego I sekretarza KW EDWARDA ROKICKIEGO na stanowisko kierownika Wydziału Młodzieży Robotniczej KC ZMS, Plenum KW powierzyło funkcję I sekretarza KW ZMS MIECZYSLAWOWI SIWCOWI. II sekretarzem KW wybrano STANISŁAWA BŁOKA. Ponadto Plenum KW powołało w skład sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego KAZIMIERZA CYRANA I sekretarza KM ZMS w Rzeszowie.

10 lat NOWINI



Już jutro, tj. w czwartek 17 bm. w sali kina „Svit” w Rzeszowie wystąpią artyści warszawskiego teatru satyrycznego „Syrena”:  
Hanka Bizlicka  
Lidia Korsakówna  
Józefina Pellegrini  
Kazimierz Krukowski  
Kazimierz Brusikiewicz (na zdjęciu)  
Starunin Zórawski  
oraz zespół jazzowy H. Głowackiego i Jana Babuli w nowym repertuarze. Akompaniament — Stefan Rembowski.

### S. Ziemiński z Warszawy „mistrzem” wędkarzy

GDAŃSK  
Na kanale Linawa koło Nowego Dworu odbyły się ogólnokrajowe zawody wędkarskie. Startowało w nich 19 mistrzów wędkarstwa, wyłonionych w konkursach okręgowych. Nie zabrakło wśród nich dwóch reprezentantów płci pięknej, reprezentujących Białyśkie i Kielce oraz 14-letniego Bronisława Tyrawskiego z Rawy Mazowieckiej.  
Niezbyt pomyślna pogoda nie sprzyjała obfitym połowom. Niemniej po 5 godzinach denerwującego turnieju zwycięstwo, a zarazem aktualny tytuł mistrza krajowego wędkarzy — uzyskał Stanisław Ziemiński z Warszawy.  
Na dalszych miejscach uplasowali się H. Lipiński z Łodzi i T. Moździerz z Krakowa.

### Rozmowa z dr Janem Gadomskim

W związku z dotarciem radzieckiej rakiety kosmicznej do Księżyca, przedstawiciel PAP red. Janusz Roszkowski przeprowadził rozmowę z wybitnym polskim znawcą zagadnień astronautycznych dr Janem Gadomskim.  
— Co wnoszą ostatni eksperyment uczonych radzieckich w realizację odwiecznego marzenia człowieka o wylądowaniu na Księżycu?  
— Największym sukcesem uczonych radzieckich jest realizowanie zdalnego sterowania rakieta kosmiczną. Ono to spowodowało, że eksperyment radziecki stanowi poważny krok w wysiłkach, mających na celu dotarcie człowieka na Księżyc.  
Sama waga pojazdu — półtorej tony — wskazuje, że mógłby tam znajdować się człowiek-pilot. Nie to jednak stanowi przeszkodę w zrealizowaniu tego zamierzenia. Chodzi o to, że nieznanym jest jeszcze sposób lądowania na Księżycu, zapewniający utrzymanie przy życiu istoty znajdującej się wewnątrz rakiety. Nieznany jest również jeszcze sposób oznaczonej godzinie nadawać swoje sygnały, bezspornie wynika, że rakietą roztrząskano się o powierzchni Księżyca. Prędkość jej bowiem przy wkroczeniu do strefy przyciągania Księżyca wynosiła początkowo 2,33 km na sekundę, a w momencie zetknięcia się z Księżycem — 3,3 km/sek. To wyraźnie do wodzi, że nadwyżkę prędkości prawie 1 kilometra na każdą sekundę spowodował sam Księżyc, jego siła przyciągania. Rakietą nie dysponowała czymś, co by hamowało jej spadek. Aby więc móc wylądować bezpiecznie na Księżycu, trzeba wyposażyć rakiety w dodatkowe silniki dla nadania pojazdowi kosmicznemu pewnej prędkości w kierunku przeciwnym do lotu rakiety, aby przez to samo wytracił nadmiar jej szybkości. Dzięki takiemu rozwiązaniu, uzyskano by niesłychanie korzystne możliwości dla poznania po-

### WASZYNGTON

Wielki błyszczący pasażerski samolot odrzutowy „TU-114” wiozący premiera Chruszczowa i towarzyszące mu osoby wylądował we wtorek o godzinie 18,22 czasu warszawskiego na lotnisku Andrews w pobliżu Waszyngtonu z 52-minutowym opóźnieniem spowodowanym przeciwnymi wiatrami.

„TU-114” największy na świecie samolot pasażerski, który pomieścić może 220 osób, przebył bez lądowania trasę 9 tys. km. Z chwilą kiedy znalazł się nad terytorium USA miejsce załogi radzieckiej zajęła załoga amerykańska, która weszła na pokład samolotu w Moskwie. Na ostatnim etapie samolot prowadził kapitan Harold Renegar, nawigator George Bohich i radioperator G. Robinson.

Premiera Chruszczowa oczekiwali na lotnisku prezydent Eisenhower, sekretarz stanu USA Herter wraz z małżonką, stały przedstawiciel USA w ONZ Cabot Lodge z małżonką i szef polączonych sztabów armii USA gen. Twining. Korpus dyplomatyczny reprezentował przy powitaniu dziekan korpusu, ambasador Nikaragui w USA dr Guillermo Sevilla — Sacasa. Obecny był również ambasador ZSRR M. Mieszykow, wiele oficjalnych osobistości oraz setki amerykańskich i zagranicznych korespondentów prasy, radia, telewizji i filmu.

O godzinie 18,29 do samolotu podjeżdżają schodki. Prezydent Eisenhower podchodzi do schodków, by powitać premiera Chruszczowa, który ukazuje się w drzwiach samolotu z gotą głową w ciemnym ubraniu i w jasnym krawacie. Obaj mężczyźni serdecznie ścisną

N. S. Chruszczow z rodziną. Od lewej w pierwszym rzędzie: wnuczka Julia, N. S. Chruszczow, wnuk Nikita, żona Nina Pietrowna. Od lewej w drugim rzędzie: Aleksiej Adzubej, redaktor „Izwestii” — zięć Chruszczowa syn Siergiej z żoną Katalina, córki Chruszczowa Julia i Rada — żona Adzubeja, wnuk Aleksiej, córka Helena.  
CAF — telefoto z Moskwy

### Na miejscu upadku rakiety na Księżycu powstał sztuczny krater?

MOSKWA  
Leningradzki astronom Heino Petter oświadczył: na mapach Księżyca trzeba będzie z pewnością oznaczyć nowy punkt — miejsce wylądowania radzieckiej rakiety kosmicznej. Okazać się bowiem może, że przy zetknięciu się rakiety z Księżycem, powstał nowy krater, który wkrótce zostanie odkryty przez skrupulatne porównanie powierzchni Księżyca z obecnymi jego mapami.

ją sobie dłonie wymieniając z uśmiechem kilka słów.  
Po chwili z samolotu wysiada małżonka premiera Chruszczowa. Po ceremonii przedstawienia gościowi radzieckiemu oficjalnych osobistości przybyłych na lotnisko, premier Chruszczow i prezydent Eisenhower odbierają raport kompanii honorowej, orkiestra gra hymny Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, rozlega się 21 salw armatnich. Obaj mężczyźni uśmiechnięci pod obstrzałem kamer fotoreporterów wchodzi na specjalnie zaistalowane podium, gdzie prezydent EISENHOWER wygłasza krótkie przemówienie powitalne (przemówienia prezydenta Eisenhowera i premiera Chruszczowa podajemy na str. 2), na które odpowiedział premier CHRUSZCZOW.

W czasie powitania mała dziewczynka wręczyła premierowi Chruszczowowi i jego małżonce bukiety róż.  
Po wygłoszeniu przemówień premier Chruszczow wraz z

### Odroczenie w USA próby wystrzelenia nowego sztucznego satelity Ziemi

NOWY JORK  
W amerykańskim centrum badawczym Cap Canaveral podano we wtorek do wiadomości, że planowane wystrzelenie nowego amerykańskiego sztucznego satelity Ziemi zostało odłożone „z przyczyn technicznych”. Nowy sputnik miał być wyrzucony przy pomocy rakiety „Vanguard”. Data kolejnej próby nie została jeszcze ustalona.

### CIEKAWOSTKA

**KTO BĘDZIE WŁADAŁ KSIĘŻYCEM?**  
Wylądowanie radzieckiej rakiety na Księżycu stworzyło nowy problem — przynależności państwowej satelity ziemskiego. Jak doświadczenia UPI, problem suwerenności ciała niebieskiego przedstawiony zostanie na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Raport w tej sprawie przedstawił na Komisja NZ dla Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Międzyplanetarnych. Zdania w tej sprawie są podzielone. Według jednych zatwierdzenie proponuje Księżycu nie uprawnia do jego okupacji. Prawo władania Księżycem wymaga obecności na miejscu przedstawicieli państw roszcujących do tego pretensje. Według innych, jak na przykład według

## Kiedy człowiek wyląduje na Księżycu?

wadzenia pilota z Księżycem na Ziemi. To są właśnie dwa najtrudniejsze problemy stojące przed uczonymi myślącymi o lądowaniu na Księżycu rakiety z żywą załogą.  
Z faktu, że radiostacja rakiety przestała o ściśle

ciąg dalszy na str. 2

# Naszym wspólnym celem powinien być zawsze trwały pokój

## Przemówienia Eisenhowera i Chruszczowa wygłoszone na lotnisku Andrews

### WASZYNGTON

Prezydent Eisenhower, który na lotnisku wojskowym w Andrews w pobliżu Waszyngtonu oczekiwał przybycia samolotu „TU-114” oświadczył w przemówieniu powitalnym:

— Witam w Stanach Zjednoczonych Pana, Panie Premierze, Pańską rodzinę i towarzyszące osoby. Jestem szczególnie szczęśliwy, że Pani Chruszczow i inni członkowie Pańskiej rodziny towarzyszą Panu. W imieniu rządu i narodu amerykańskiego wyrażam nadzieję, że i Pan i oni uznają Pański pobyt wśród nas za interesujący i pożyteczny.

Co się tyczy rozmów, które odbędziemy wspólnie, to chociaż nie będziemy omawiali żadnych spraw dotyczących interesów innych krajów, wierzę, że całkowita i szczerza wymiana poglądów na wiele tematów może przyczynić się do lepszego zrozumienia przez jedną i drugą stronę dotychczas nie rozstrzygniętych problemów międzynarodowych.

Podczas swego pobytu tutaj będzie Pan miał okazję poznać trochę nasz kraj, nasze instytucje, nasze zwyczaje i nasz naród. Będzie miał Pan także możliwość przeprowadzenia roz-

mów z poszczególnymi osobami i grupami ze wszystkich środowisk.

Systemy polityczne i społeczne naszych dwóch krajów różnią się znacznie. W naszym systemie ludzie sami ustanawiają i kontrolują rząd. Przekona się Pan — jestem tego pewien — że podobnie jak Wasz naród, chcą oni żyć w pokoju i sprawiedliwości.

Chociaż naród amerykański powołał do życia i utrzymuje znaczne siły mające mu zapewnić bezpieczeństwo, jednakże ponieważ pragnie jednemu, a ma zarazem decydujący wpływ na zasadnicze posunięcia naszego rządu, jasne jest, że agresja ze strony tego narodu jest niemożliwością.

Tak jak ja mam nadzieję, że podczas mojej późniejszej wizyty dowiem się czegoś więcej o Waszym narodzie, wiem, że Pan chciałby lepiej zrozumieć nasz system, nasz naród, i zasady, które kierują nim i stanowią pobudki jego działania. Zapewniam Pana, że naród ten nie jest bynajmniej ożywiony złą wolą w stosunku do żadnego innego narodu, że nie posiada żadnego terytorium, żadnej dodatkowej władzy, ani też nie chce mieszać się w wewnętrzne sprawy żadnego innego narodu.

Mam najszerszą nadzieję, że zapoznanie się z tymi prawami, dotyczącymi naszego narodu i uwierzenie w nie stworzy lepsze podstawy, w oparciu o które będziemy mogli wspólnie rozważyć dzielące nas problemy.

Zresztą naszym wspólnym celem powinien być zawsze sprawiedliwy, powszechny i trwały pokój. W tym właśnie duchu, Panie Premierze, pozdrawiam Pana i witam w Waszyngtonie i Stanach Zjednoczonych.

Odpowiadając na słowa powitania prezydenta Eisenhowera, premier Chruszczow oświadczył m. in.:

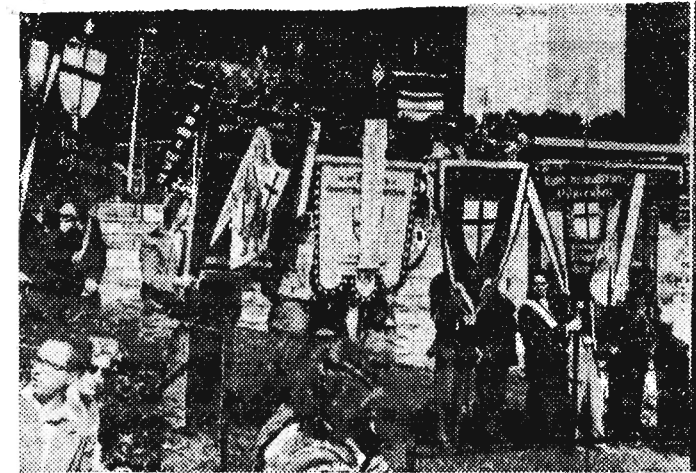
— Przybyliśmy do was z otwartym sercem i najlepszymi zamiarami. Naród radziecki pragnie żyć w pokoju i przyjaźni z narodem amerykańskim. Nie ma żadnych przeszkód na drodze ku temu, by stosunki między naszymi krajami kształtowały się tak, jak między dobrymi sąsiadami. Narody radziecki i amerykański, podobnie jak i inne narody, walczyły razem dzielnie podczas drugiej wojny światowej przeciwko wspólnemu wrogowi, a przetrząciły mu grzebień. W warunkach pokoju mamy więcej podstaw i więcej możliwości utrzymania przyjaźni i współpracy między naszymi narodami.

— Wszystkie narody — kontynuował Chruszczow — są głębiej zainteresowane w zachowaniu i utrwaleniu pokoju, w pokojowym współistnieniu. Wojny nikomu nie rokują nic dobrego, a pokój korzystny jest dla wszystkich narodów. Oto podstawowa zasada, jaka — naszym zdaniem — powinna się kierować mężowie stanu wszystkich krajów, aby ziszczyć pragnienia narodów.

Następnie premier radziecki nawiązał do wystrzelenia przez ZSRR drugiej rakiety kosmicznej oraz oddania do użytku lodolamacza atomowego „Lenin” podkreślając, że oba te wydarzenia są konkretnym wyrazem dążeń narodów do wykorzystywania energii atomowej jedynie do celów pokojowych.

— Znajdujemy się na ziemi — powiedział Chruszczow — za końcem — i powinniśmy żyć w pokoju i przyjaźni. Tak właśnie powinny żyć wszystkie narody zamieszkałe na naszej matce — Ziemi.

### Spotkanie odwetowców



W ostatnich dniach odbyło się w Berlinie spotkanie odwetowców zachodnio-niemieckich. Przemawiali minister E. Lemmer, przewodniczący Związku Wyrzniętych H. Krüger i burmistrz Berlina zachodniego Willy Brandt, wysuwając w ostry sposób żądanie odwetowe wobec krajów obozu socjalistycznego, a zwłaszcza Polski.

Na zdjęciu: Poczty sztandarowe. Fot — CAF

### Stal Rzeszów — Sia! Gorzów 47:31

Punkty dla gospodarzy zdobyli: Malinowski 15, Kopa 12, Kościelak 11, Batko 11, Depa po 3, Pilarczyk 2 i Kunicki 1. Dla gości: Stercel 10, Migos 8, Pilizkowski 7, Cichocki 3, Słobodzian 2, Fawęski 1.

Najlepszy czas dnia uzyskał w biegu 6 Malinowski 78,9. Sędziował pan Kubiak z Rzeszowa. Publiczności około 8 tysięcy. Zaległe lipcowe spotkanie o mistrzostwo II ligi żużlowej zakończyło się zwycięstwem gospodarzy, mimo że wystąpili bez swego „asa autowego” Kapały, który wyjechał do Anglii na finał mistrzostw świata. Spotkanie stało na lepszym poziomie niż dwa poprzednie i obfitowało w kilka ciekawych momentów. Nie obeszło się również bez kraksy, która zakończyła się szczęście jedynie połączeniem Pilarczyka z Gorzowa (brata zawodnika Stali Rzeszów). W sumie goście wygrali zaledwie 1 bieg kiedy to niespodziewanie Kościelak przegrał z Migosem — remisując 5 biegów. Pozostałe 5 biegów wygrali gospodarze.

### Zapalił się sklep z... wódką

**LÓDŹ**  
Niezwykły pożar ugasiła przedwczoraj łódzka straż pożarna. Wskutek zaproszenia ognia w sklepie monopolowym PSS przy ul. Armii Czerwonej zapaliły się podłoga... butelki ze spirytusem. Gdyby nie szybka interwencja strażaków, z dymem poszoby kilkadziesiąt litrów „ognistej wody”.

### W ostatniej sekundzie uniknął śmierci

**ZIELONA GÓRA**  
Tragicznie zakończyła się brawurowa jazda trzech osób na motocyklu marki „Pannonia”. Edward Bryda, prowadzący na trasie Trzebiel-Zarki w pow. Żary maszynę w stanie nietrzeźwym i z nadmierną szybkością, wpadł na przydrożne drzewo, ponosząc śmierć na miejscu. Współuczestnik motocyklowej eskapady — Zdzisław Kędziński jadący w przyczepie, zmarł w drodze do szpitala.  
Natomiast Ryszard Przerwa — pasażer tylnego siedzenia, po zorientowaniu się, że Bryda nie panuje nad kierownicą, wyskoczył z pedałującą motocykła do rowu w odległości zaledwie 100 m od miejsca wypadku. W rezultacie motocyklowy „skoczek” doznał lekkich obrażeń ciała, ale uratował życie.

### CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

wierzchni Księżyca. Rakietą bowiem mogłaby spokojnie wyładować na jego powierzchnię i nadal stamtąd nadawać materiały naukowe rejestrowane przez zainstalowaną na niej aparaturę.

Trudniejsze natomiast jest rozwiązanie problemu powrotu rakiety z Księżyca na Ziemię. Potrzebny byłby przecież taki sam ładunek paliwa, co przy wystrzale tej samej rakiety z powierzchni Ziemi. Ilość tego paliwa oblicza się na kilkadziesiąt ton.

Sądzę, że najbliższe wy-

siłki uczonych pójdą w kierunku wystrzelenia takiej rakiety kosmicznej, która mogłaby wytracić prędkość w pobliżu Księżyca do takich rozmiarów, że stałaby się jego satelitą (zaczęłaby krążyć wokół niego) lub też satelitą wspólnym dla Ziemi i Księżyca, to znaczy krążyłaby po orbicie obejmującej i Ziemię i Księżyc.

Wielkim sukcesem jest opanowanie systemu zdalnego sterowania rakietą kosmiczną. Rakietą amerykańską „Pionier IV” przeleciała obok Księżyca albowiem uległa zamrożeniu jej aparatura zdalnego sterowania. Trzeba bowiem wiedzieć, że rakietą kosmiczną jest poddana, w przestrzeni kosmicznej niesłychanym wahanom termicznym: po stronie podanej promieniom słonecznym powierzchnia rakiety ogrzewa się do temperatury ponad 100 stopni Celsjusza, po drugiej stronie natomiast, tej ocienionej, temperatura spada do minus 100 stopni C.

Trafic w Księżyc bez zastosowania zdalnego sterowania rakietą jest rzeczą niemal nieprawdopodobną. Dlaczego? Otóż, trzeba pamiętać, że Księżyc jest bez przerwy w ruchu — biegnie on po swojej orbicie z szybkością jednego kilometra na sekundę. Ziemia

przy tym wiruje wokół swej osi. Siła grawitacyjna Ziemi siłnie wraz z odległością, a pod koniec lotu wchodzi w grę przeważająca siła grawitacyjna Księżyca. Jest to więc wszystko niezwykle skomplikowane i możliwe do rozwiązania tylko przy zastosowaniu zdalnego sterowania. I to sterowania bardzo sprawnego, takiego jakiego zastosowali uczeni radzieccy.

— Pan doktor jest autorem ciekawych prac naukowych o tzw. ekosferach, czyli strefach życia gwiazd. Czy osiągnęłyby radzieckie sprzyja w jakiś sposób lepszemu poznaniu tego zjawiska?

— Ekosfera oznacza taką strefę termiczną wokół gwiazdy, w obrębie której istnieją temperatury na powierzchni planet szybko wirowających, przyjazne dla rozwoju życia organicznego, budowanego ze związków białkowych. Ekosfera Słońca mieści trzy planety: Wenus, Ziemię i Marsa. Eksperyment radziecki czyni coraz bardziej realnym wysłanie rakiety kosmicznej ku Marsowi czy też Wenus i otrzymanie meldunków radiowych o tamtejszych temperaturach. Przez to sąmo mielibyśmy więcej danych pozwalających poznać warunki dla życia na Wenus i Marsie.

# Rząd ZSRR proponuje zwołanie konferencji w celu uregulowania kwestii laotańskiej

**MOSKWA**  
W celu uregulowania kwestii laotańskiej i unormowania sytuacji w tej strefie, rząd radziecki proponuje niezwłoczne zwołanie konferencji z udziałem przedstawicieli państw, które uczestniczyły w konferencji genewskiej 1954 r. w sprawie Indochin.

Powyzsza propozycja zawarta jest w opublikowanym 15 bm. oświadczeniu rządu radzieckiego.

Rząd radziecki uważa, że Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli w Laosie powinna przedstawić propozycję konferencji w sprawie środków prowadzących do normalizacji sytuacji w Laosie.

Rząd radziecki wyraża przekonanie, iż napięcie jakie powstawało w rejonie Laosu może i powinno być rozładowane tylko na podstawie i w ramach porozumień genewskich, stanowiących fundament po-

koju i bezpieczeństwa w Indochinach.

Rząd radziecki stwierdza, że rozważania w Radzie Bezpieczeństwa sprawy utworzenia komisji do zbadania sytuacji w Laosie i głosowanie 10 członków Rady za projektem rezolucji państw zachodnich stanowiłoby jaskrawe naruszenie Karty NZ i zasad procedury Rady Bezpieczeństwa.

Postawienie na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa tej sprawy — stwierdza rząd ZSRR — jest bezprawne. Noszące znamiona prowokacji wniosienie na porządek dzienny Rady Bezpieczeństwa sprawy Laosu — dodaje rząd radziecki — świadczy, iż tendencja do poprawienia stosunków między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi, korzystnie wpływająca na klimat międzynarodowy, jest wyraźnie nie w smak niektórym wpływowym kołom politycznym na Zachodzie.

### Ukonstytuowało się Prezydium ZW TPPCh w Rzeszowie

W Rzeszowie odbyło się pierwsze posiedzenie konstytucyjne nowo wybranego Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej. Przewodniczącym Zarządu wybrany został Henryk Zak — naczelnik Woj. Urzędu Spraw Wewnętrznych. Zastępcami Jan Kwilosz i Władysław Leszcza, sekretarzem Marian Kocuj.

### Pożar zniszczył 26 budynków

**KIELCE**  
Wczoraj w godzinach rannych 14 oddziałów straży pożarnych zakończyło 11-godzinną walkę z ogniem we wsi Leśna Stara Wieś w powiecie Kielce. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, mimo braku wody, którą dowieziono z odległości 3 km strażakom udało się uratować kilkadziesiąt budynków.  
Ogień zniszczył ogółem 26 budynków, w tym 9 stodół ze zbożem. Pożar powstał prawdopodobnie na skutek zaproszenia ognia przez osoby dorosłe.

### Za nieudany przemysł srebra obywatel NRF skazany na więzienie i wysoką grzywnę

**WARSZAWA**  
14 bm. Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie obywatela NRF — Hansa Hellera. Odpowiadał on za usiłowanie wywozu z Polski 305 kg srebra wartości ok. 800 tys. zł.  
Wyrokiem sądu przemytnik z NRF — Hans Heller skazany został na karę 1,5 roku więzienia oraz 100 tys. zł grzywny, w razie nieściągalności z zamianą na 2 lata aresztu. Ponadto sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania sądowego w wysokości ponad 10 tys. zł oraz orzekł przepadek za kwestionowanego srebra na rzecz skarbu państwa. Należy tu wspomnieć, że Heller był już karany przez sąd polski za przemyt samochodów z NRF do Polski.



### SYTUACJA W LAOSIE

Oficerowie amerykańscy ćwiczą w Pakse młodych Laotańczyków.  
Na zdjęciu: Oficer USA udziela instrukcji w zakresie postępowania się bronią dostarczaną przez Amerykę Laosowi.

Fot — CAF

### Czterokrotny morderca przed sądem

**WROCLAW**  
Wczoraj rano rozpoczął się przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu proces przeciwko wielokrotnemu mordercy — Władysławowi Brzyskiemu.  
Jak wynika z aktu oskarżenia, pierwszej zbrodni dopuścił się Brzyski w lipcu 1946 r., kiedy to zastrzelił mieszkankę Jeleniej Góry — Marię Sawko. W dziesięć lat później Brzyski zamordował wrocławskiego zegarmistrza — Chaima Nutkiewicza. W styczniu 1957 r. Brzyski strzelał z rewol-

weru pozbawił życia inż. Józefa Spangla, a w kwietniu tegoż roku z broni maokalibrowej zastrzelił kierownika administracyjnego Wytwórni FHMów Fabularnych we Wrocławiu — Józefa Wadrowskiego. Morderca usiłował również dokonać zamachu na życie pracownika Rozgłośni Polskiego Radia we Wrocławiu — Zenona Herudzińskiego. Tym razem nie powiodło mu się jednak.  
W toku rozprawy przesłuchanych zostanie przed sądem przeszło 50 świadków.

# PIERWSZA W POLSCE

Ostatnio Rafineria Nafty w Jaśle po długotrwałych próbach i doświadczeniach rozpoczęła produkcję nie wytwarzanego dotychczas w kraju oleju do silników samochodowych Lux-t5 extra. Nowy olej odznacza się czterokrotnie dłuższą żywotnością od dotychczas produkowanego. Jego zaletą jest także to, że może być używany zarówno w locie jak i w zimie (nie krzepnie). Do tej pory wyprodukowano już 1.000 ton oleju z tego 600 ton zakupiła NRF.

## Uniwersytet Robotniczy ZMS

Już 16 września o godz. 17 w Liceum Ogólnokształcącym Męskim przy ul. 3 Maja w Rzeszowie rozpoczęła swoją działalność Uniwersytet Robotniczy ZMS, którego organizatorem jest KW ZMS i Kuratorium Okręgu Szkolnego. Jest to nowa forma pracy oświatowej o charakterze społecznym, oparta o zasady pracy szkolnej i samokształceniowej.

Program Uniwersytetu Robotniczego typu podstawowego obejmuje zasadnicze wiadomości z programu szkoły podstawowej i przygotowuje do egzaminu końcowego w zakresie klasy VII z przedmiotem zawodowym wybranym przez słuchaczy (np. organizacja gospodarstwa, maszynopismo, zasady księgowości, kurs motoryzacyjny itp.).

Uniwersytet Robotniczy typu średniego dzieli się na dwa wydziały: ekonomiczny i mechaniczno-elektryczny.

Program nauczania obejmuje przedmioty wchodzące w zakres nauczania technikum ekonomicznego lub mechanicznego, wybrane zagadnienia z historii kultury i rozwoju społeczeństwa oraz szkoły życia (savoir-vivre).

Oprócz zajęć w placówce macierzystej w Rzeszowie zamierza się otworzyć filie UR w Jaśle — typu podstawowego, w Sanoku — typu podstawowego i typu średniego z oddziałem realizującym I i II klasę technikum ekonomicznego w Dębicy — typu śred-

niego z oddziałem realizującym I i II klasę technikum ekonomicznego oraz w Przemyślu — dla maturalzystów tylko z przedmiotami zawodowymi w zakresie technikum ekonomicznego.

Słuchaczem Uniwersytetu Robotniczego może być każdy kto ukończył 16 lat życia i posiada odpowiednie przygotowanie do studiowania w danej klasie. Słuchacze otrzymują legitymacje i indeksy, do których wpisuje się oceny okresowe.

Zajęcia typu szkolnego w UR odbywają się 4 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych po 3 godzin lekcyjnych w dniach i godzinach najdogodniejszych dla słuchacza.

Nauka w Uniwersytecie Robotniczym jest bezpłatna. Koszty związane z prowadzeniem UR pokrywa Kuratorium Okręgu Szkolnego i KW ZMS.

Słuchacze wplacają jednorazowo wpisowe w wysokości 10 zł i uiszczają wkładki w wysokości ustalonej przez samorząd na rzecz organizacji życia wewnątrz tego słuchaczy. Zebranymi w ten sposób funduszami dysponuje samorząd.

## „WARSZAWSKA JESIEŃ”



W dniu 12 września 1959 roku przybył do Polski słynny kompozytor radziecki Dymitr Szostakowicz, który weźmie udział w „Warszawskiej Jesieni”.

Na zdjęciu: Na lotnisku Okęcie w Warszawie.

CAF — fot. Langda



Kwartet J. Parrenin (Francja)

Fot — CAF

## Podwójny jubileusz polskiego lotnictwa komunikacyjnego

Nasze lotnictwo komunikacyjne obchodzi podwójny jubileusz: w bież. roku upływa 40 lat od daty pierwszego przelotu pasażerskiego z Poznania do Warszawy, a 30 lat — od powstania Polskich Linii Lotniczych „Lot”. Z tej okazji odbyło się już szereg uroczystości, m. in. spotkanie pracowników „Lotu” z przedstawicielami prasy, radia i telewizji. Centralna Akademia odbędzie się natomiast pod koniec bm.

W POŁUDNIE spadł obfity deszcz, drogi rozmokły i wyprawa do Posady Jaćmierskiej stanęła pod wielkim znakiem zapytania. Jakież więc było nasze zdumienie, kiedy zjeżdżając w Zarszynie z głównego traktu Krośno — Sanok, nieoczekiwanie znaleźliśmy się na świetnej drodze, która zaprowadziła nas do samej wsi. Dwa lata wstecz były tutaj solidne wertypy, a my nie wzięliśmy pod uwagę faktu, że te właśnie lata już minęły. Okazuje się, trzeba brać...

Jożef Sieniawski, prezes kółka rolniczego w Posadzie Jaćmierskiej, a równocześnie i sołtys, — jest mężczyzną gdzieś pod czterdziestkę. Mówi powoli, spokojnie, akcentując każde ważniejsze słowo. Swoją postawą, sposobem bycia już od pierwszego wejścia wzbudza wiele zaufania. Tacy ludzie jeśli kiedykolwiek podejmują decyzje, nigdy nie robią tego pod wpływem jednorazowych impulsów. Tacy zawsze kalkulują na zimno, liczą każde za i przeciw.

Dzisiaj, kiedy wracam do rozmowy, jaką z Sieniawskim prowadziłem przed niespełna dwoma tygodniami, wcale nie dziwię się, że to właśnie on a nie kto inny podjął taką decyzję. O co chodzi? A no o to, że Sieniawski, gospodarując na pełnych 4 hektarach gruntu, prowadząc jak każdy z sąsiadów hodowlę ani małą ani dużą, raptem sprzedał oba swoje konie.

Nie piszę o tym tylko dlatego, że „moda” dziś na takie historie. Myślę, abstrahując nawet od tego — „moda” słuszną czy niesłuszną, bo sprawy w tym zakresie są zbyt oczywiste, aby je w tym miejscu raz jeszcze roztrząsać — otóż myślę, że sam fakt z wielu względów zasługuje na uwagę. Przypada wypada, że w naszych warunkach, na Podkarpaciu szczególnie, historia jest chyba bez precedensu. Powtarzam jeszcze raz — Sieniawskiego o wszystko wolalbym posiadać, tylko nie o to, że w swoim postępowaniu

kieruje się kaprysem chwili. Trzymam zakład, że ten człowiek grubo wcześniej wszystko dokumentnie obliczył i naprzód wiedział, jak i powinien być rezultat.

Dodajmy jeszcze do tego, że z konikami pożegnał się, nie dlatego, że w spichrzu ziarna zabrakło, nie było czym karmić, nie było miejsca w stajni. Ziarna na Sieniawski mniej jak przeciętnie każdy inny gospodarz, a różnica między nimi polega akuratnie na tym, że prezes kółka rolniczego chciałby mieć go co-

## „Eksperyment” prezesa Sieniawskiego

# SZKOŁA OGRODNICZA I SZKOŁA GOSPODAROWANIA

raz więcej, tym bardziej, że są po temu warunki.

Zapytałem czym w takim razie orze, czym wozł obornik, w ogóle czym pracuje? Otóż pracuje na gospodarstwo ciągnikiem kółka rolniczego — zwykłym czeskim „Zetorem”, a jeśli trzeba — pożyczka konie od sąsiada, bo w tej chwili nie wszystko jest jeszcze tak jak powinno być. Kółko rolnicze nie ma jeszcze sprzętu przyczepnego, który trzeba by pożyczyc z POM, ale i tak każda robota wykonana była na czas. Po żniwach zaorano w Posadzie jednym ciągnikiem blisko 20 ha. Jak na pierwszy sezon i niewielką, bo liczącą zaledwie 120 gospodarstw wieś — rezultat wcale, wcale obiecujący. Wszystko wskazuje na to, że za Sieniawskim pójdą inni...

W ogóle, Posada Jaćmierska jest dziś bardzo interesującą wsią. Dwa lata wstecz powstało tutaj kółko rolnicze — nic w tym jeszcze dziwnego. Ludzie gadali o nim i żle i dobrze, 15 gospodarzy za-

piśalo się jednak do organizacji. A że w tej „piętnastce” nie zabrakło na szczęście kilku najlepszych we wsi organizatorów, to i robota ruszyła z miejsca od razu w poważnym zakresie.

Tereny powiatu sanockiego, zresztą nie tylko sanockiego — brzozowskiego, leskiego, ustrzyckiego odczuwają od szeregu lat brak przystosowanych do warunków podgórskich, pełnowartościowych drzewek owocowych. W związku z tym powstał w Posadzie śmiały projekt założenia przy

kółku rolniczym dużej szkółki drzewek owocowych. A że we wsi, jak przyszłość nieraz jeszcze pokaże, od projektów szybko przechodzą do ich realizacji — jesienią 1957 roku, szkółka została założona. Posadzono 24 tysiące drzewek.

Ta wstępna działalność zespółła w organizację nie tylko członków kółka, ale i sporo rolników spoza kółka. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że tutaj właśnie można wygospodarować fundusze tak potrzebne na dalsze rozwijanie społecznej inicjatywy dla dobra całej wsi. Na razie trzeba jednak inwestować,łożyć poważne środki. W ciągu niespełna dwu lat — szkółka pochłonęła blisko 60 tys. złotych nakładów. Mieści się w tej sumie dotacja Prezydium PRN w Sanoku w wysokości 16 tys. zł, pozostała jednak część trzeba było samemu wygospodarować. Podstawowe fundusze płyną ze wspólnie zagospodarowanej działki PFZ, pozostałe z wkładów członkowskich, wreszcie z różnego rodzaju imprez.

## Na temat wymiany legitymacji

# Formalnie niby w porządku...

Nie miałem szczęścia rozmawiać z sekretarzami przemysłowego KM. Jeden był na urlopie, a drugi wyjechał do Rzeszowa. Sekretarka powiedziała, że „sprawą wymiany legitymacji zajmuje się tow. Poliszak, instruktor KM”.

Informacje instruktora były dość optymistyczne. 26 sierpnia odbyła się w Przemyślu narada sekretarzy POP i aktywu, na której właśnie omawiano sprawę wymiany legitymacji. Później drugie zebranie wyłącznie z sekretarzami, powołano grupę aktywu do pomocy szlabyms POP, odbyło plenum KM. W większości organizacji partyjnych zebrania zostały już przeprowadzone. Jak dotąd — wytypowano 117 towarzyszy z grupy biernych członków partii, z którymi będą rozmawiali członkowie egzekutywy i sekretarze POP.

Proszę o podanie mi kilku organizacji partyjnych najbardziej w tych sprawach zaawansowanych. Notuję: Fabryka Maszyn do Szycia „Polna”, CPN, Spółdzielnia Pracy „Metalowiec”, Fabryka Win „Pomona”.

— Dobrze — powiadam — jeszcze dzisiaj będą w tych przedsiębiorstwach..

Instruktor oponuje:

— Do „Polnej” nie radziłbym iść... Weźcie sobie inną POP.

— Dlaczego?

Pytanie zawisa w próżni. Nie otrzymuję odpowiedzi. Mi mo tego, wbrew sugestiom instruktora poszedłem do „Polnej”.

## W FARYCY MASZYN DO SZYCIA „POLNA”

W pokoju, na którego drzwiach wisi tabliczka „Dział Planowania” siedzi młody, wysoki mężczyzna. To tow. Edward Szuban, sekretarz tutejszej organizacji partyjnej. Za mianowaniem z nim chociażby kilka słów jest w tej chwili niemożliwe. Przyjechał przedstawiciel Centralnego Zarządu,

z którym tw. Szuban omawia 5-letni plan rozwoju przedsiębiorstwa. Coś się tam nie zgadza, zamawiają Warszawę, dzwonią bez przerwy.

Wobec tego przysłano już jednego z członków egzekutywy. Człowieka starszego, członka partii od 1945 roku. Siadamy w ustronnym miejscu. Przedstawiam się. Rozmowa jakoś nie klei się. Znowu drzwi się otwierają i wchodzi dwóch młodych ludzi — jak się później okazuje — też członków egzekutywy. Starszy powiada do nich, że jestem z KW. Widocznie przedtem się przesyłał. Już miałem sprośować omyłkę, kiedy odezwał się jeden z nich:

— Bardzo dobrze że przyjechaliście. To, co się tutaj dzieje, przechodzi ludzkie pojęcie. Bywają u nas dziennikarze, ale wobec nich jesteśmy ostrożni. Już się niejedną sparzył. Jak się ukaże artykuł, to zaraz szuka się tych, którzy podawali informacje prasie. Myśmy mieli iść jechać z delegacją do KW.

Skwapliwie notuję uwagi. O „Polnej” pisano bardzo dużo. Były to przeważnie artykuły krytyczne, w których wskazywano na niewłaściwą organizację pracy w przedsiębiorstwie, kradzieże, brak dyscypliny wśród załogi, brakrobótwa i słabość tamtejszej organizacji partyjnej. Artykuły trochę pomogły. Zmienił no m. in. dyrektora, wybrano nowego sekretarza. Zło tkwi jednak w dalszym ciągu w strukturze organizacyjnej zakładu, w dyktatorskim postępowaniu pewnej grupki ludzi, którzy nie respektują zarządzeń dyrektora i nie liczą się z głosami organizacji partyjnej. Pod tym względem w „Polnej” dalej nic się nie

zmieniło. Wprawdzie KM partii kilkakrotnie omawiał niewłaściwą atmosferę panującą w przedsiębiorstwie, ale błąd w postępowaniu miejskiej instancji wynikał m. in. z tego, że nie szukano winowajców odpowiadających za to, co się w „Polnej” dzieje, a wytyczono tylko dalsze kierunki rozwoju przedsiębiorstwa. Nota bene — większość wniosków nie została zrealizowana. Nie wykonano postulatów powołanej w „Polnej” komisji partyjno-ekonomicznej, która właśnie wzięła sobie za cel uzdrowienie panujących tam stosunków.

Organizacja partyjna w „Polnej” nie jest dotychczas przygotowana do wymiany legitymacji. Towarzysze z egzekutywy powiedzieli: „Jak my będziemy mieli odwagę iść do ludzi, rozmawiać z nimi, dać im konkretne zadania, kiedy nawet egzekutywa nie pracowała należycie, a wszystkie jej wnioski, uwagi towarzyszy były przysłowiowym grochem rzucanym o ścianę. Owszem, akcją wymiany legitymacji przeprowadzimy, ale — naszym zdaniem — będzie to tylko formalność...”

I dalej: „Chcemy się spotkać z towarzyszami z KW. Po damy wówczas konkretne fakty bałaganu panującego w naszym przedsiębiorstwie. Instancja miejska w Przemyślu — jak już się przekonałszy — nam tych spraw nie załatwi!”

Członkowie partii podali mi swoje nazwiska — prosząc, żeby ich nie ujawniać. Obawiają się. To też o czymś mówię. Nazwisk nie ujawniam. Jeżeli zajdzie konieczność — zgodnie z ich życzeniem — przekażę tym, którzy przetrną wreszcie stosunki i stosunki panujące w tym przedsiębiorstwie.

## W CENTRALI PRODUKTÓW NAFTOWYCH

Tu też nie zastąłem sekretarza POP. Był chory. Mimo tego zapoznano mnie z akcją wymiany legitymacji przebiegającą w ich organizacji partyjnej. Ocenę ją można na piątkę z plusem. Uporządkowano ewidencję, rozmawiano z biernymi członkami. Pomoc KM była raczej dodatkowa. Zresztą — dawali sobie dobre rade.

Trzeba przyznać, że towarzysze z CPN należycie przygotowali się do wymiany legitymacji partyjnych. Rozmowy z członkami biernymi cechowała szczerść i bezpośredniość. Było ich kilku. Dokładnie 7. Niekiedy z nich zostaną skreśleni z listy członków partii. Oczywiście — ostateczna decyzja będzie należeć do ogólnego zebrania. Z tej liczby jeden jest człowiekiem starszym, emerytem — pozostali nie rokują nadziei, że będą pracowali w organizacji, do której należą.

POP jako jedno z zadań wzięło pod opiekę kółko rolnicze w Łuczycach. W Zura-wicy, gdzie CPN ma swoje przedsiębiorstwo wyładunkowe — zorganizowano grupy współzawodnictwa pracy. Na czele najlepszej grupy stoi członek partii.

Towarzysze poszukują tu wciąż nowych metod pracy, segregują problemy, którym pragną się zająć, aby jeszcze bardziej ożywić działalność

nie z końcem”. Wydaje się, słowa te są zbyt skromne. Tu o co innego chodzi. Okazuje się, że wieś nie chce stawać na tradycyjne kierunki upraw polowych. „A czy ktoś powiedział — zwierza się nam prezes — że bezkci ogórków nie mogą od nas wędrować do Warszawy albo na Śląsk”? No, właśnie — faktycznie nikt tak nie mówił. Tymczasem ludzie dobrze wiedzą, że w pobliskim Besku sąsiedzi przez międzę robią interesy na uprawie kapusty i ta świadomość nie daje im spokoju. Stąd właśnie projekty szerokiego rozwoju warzywnictwa i budowy przetwórnictwa owocowo-warzywniczego. Rozmawiali na ten temat z władzami spółdzielczości ogrodniczej — okazuje się, że są poważne szanse.

Więć akceptuje te plany. Kto wie czy nie mamy tutaj do czynienia z inicjatywą, która za 5 lat nie odmieni z gruntu charakteru wsi, sposobów gospodarowania, w ogóle życia. Ludzie włączają poważne nadzieje z nowymi elementami polityki wobec rolnictwa, budując na nich śmiałe plany rozwoju swoich gromad. Wszędzie tam, gdzie sprawy te znajdują się w rękach energicznych działaczy wiejskich, a tak jest w Posadzie Jaćmierskiej — robota rusza szerokim frontem.

Jeszcze na koniec wrócę do historii prezesa Sieniawskiego i jego koników. No, cóż — wszystko wskazuje, że nie prezes będzie tutaj ostatni... Pozbył się koni, chyba i jemu szkoda ich trochę, ale za to powiększył stado bydła do 6 sztuk. A Posada Jaćmierska jest małą wsią — ludzie obserwują, wiedzą wszystko o sobie. „Eksperyment” Sieniawskiego zawsze będzie publiczną tajemnicą. To do brze...

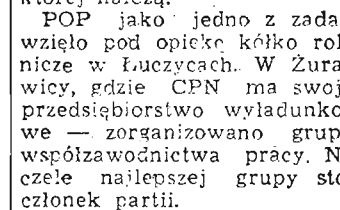
J. F.

## Zaczęto wykopywać ziemniaków

PGR — też kopia

We wszystkich prawie miejscowościach chłopci gromadnie przystąpili do wykopywania ziemniaków. Można zauważyć, że są już wykopyki w powiatach łanckim, jaćmierskim, krośnieńskim, przeworskim i rzeszowskim. Jedynie trochę opóźnia się kopanie ziemniaków w powiatach leskim i ustrzyckim.

Do wykopyków przystąpiły także PGR. Dotychczas wykopyki rozpoczęły PGR w pow. lubaczowskim oraz inspektoratu przemysłowego: jarosławskiego,



4

**ciąg dalszy**

POP. Obecnie np. zastanawiają się, w jaki sposób przeciąć złodzijskie machinacje, jakie się jeszcze dzieją w terenowych stacjach benzynowych oraz myślą o wzroście szeregow organizacji partyjnej.

**W SPÓŁDZIELNI PRACY „METALOWIEC”**

Sekretarz tamtejszej organizacji partyjnej tow. Wiadysław Pajda wyrecytował jednym tchem: „Zakład nasz produkuje sanki, okna stajenne, blaszki do butów, łopatkę. Stan zatrudnienia — 110 robotników. Członków partii — 15. — 9 września odbyło się u nas zebranie partyjne na temat wymiany legitymacji przy obecności przedstawiciela z KM. Omawiano sprawy typu organizacyjnego: składki, uporządkowanie ewidencji. Zastanawialiśmy się czy kogóż nie usunąć z partii, ale u nas nie ma takich członków, których by można skreślić. Wszystko dobrze pracują”.

— To wszystko, sekretarzu? — Niby jeszcze co ma być? — odpowiada urażony.

— Czy opracowaliście sobie plan dalszej pracy? — pytam. — Nie.

— A może członkowie partii otrzymali konkretne zadania? Dziś nie wystarczy, żeby ten czy inny towarzysz spełniał formalnie obowiązki członka partii, tzn. uczeszczał na zebrania, pisał składki... Zna się od niego czynu, pracy...

— Zadania są. Małec odpowiada za ZMS. Kotlarz zbiera składki. Zajęć pisze i porządkuje protokoły...

Odniosłem wrażenie, że jest tam porządek, ale też zakorkozono się trochę formalizmem...

**„I W FABRYCE WIN „POMONA”**

Tu znów pochwalono się, że akcję wymiany legitymacji zakończą o kilka dni wcześniej od przewidywanego terminu. Były przedziwne. Były szybkie. Żeby czasem nie wyprzedziły nas inne przedsiębiorstwa. A więc swego rodzaju współzawodnictwo!

Kiedy jednak zadałem pytania w rodzaju — jak sobie tu wyobrażają działalność POP w czasie wymiany i po wymianie legitymacji, czy członkowie partii otrzymali zadania oraz jakie są w „Pomonie” możliwości wzrostu nielicznej zresztą i dość słabej organizacji partyjnej, to wszyscy patrzyli na mnie z takim zdziwieniem, jak bym pytał nazwę jakiejś góry na Marsie.

Kilka przemyskich przedsiębiorstw zostało wybranych

ot tak na chybił trafił. Chodziło o to, aby się przekonać jak tamtejsi towarzysze podchodzą do spraw wymiany legitymacji, co w związku z tym robią, czy dają sobie rękę itd. Mimo że od ukazania się dokumentów w tej sprawie upłynęło sporo czasu i wszystkie komitety otrzymały szczegółowe instrukcje, co i jak należy robić, akcja wymiany legitymacji przebiega w niektórych rejonach naszego województwa szablonowo. Przykładem jest częściowo chociażby Przemyśl. W takich warunkach wymiana legitymacji — wbrew zamierzeniom — może nie przynieść pożądanego rezultatu.

Wydaje się, że sytuacja ta wynika głównie z niedostatecznego przygotowania aktywów miejskiego, który miał — zgodnie z postulatami KC — nieść pomoc dla POP w okresie poprzedzającym wymianę legitymacji. Tymczasem tak się nie stało. Wciąż jeszcze spotkać się można z faktami formalizmu.

Wiadomo, że akcja wymiany legitymacji ma wzmocnić POP. I właśnie trzeba pracować w tym kierunku. Dać zadania, zastanowić się — co dalej robić. Dziennikarstwo jest trudno podać dokładne dane, w jakim kierunku należy działać. To bowiem zależy od specyfiki środowiska, w którym POP się znajduje. Np. w Mielcu tamtejszy aktyw partyjny w okresie przygotowawczym do wymiany legitymacji wysunął takie problemy do realizacji POP, jak wzrost szeregow partyjnych, podniesienie autorytetu POP. Utrzymano zasadę: każdy członek partii otrzymuje określone zadania, zabezpieczono pomoc miejskich POP dla wiejskich organizacji partyjnych m. in. przez organizowanie grup terenowego działania. Można skorzystać z doświadczeń Mielca i wprowadzić je na grunt przemyski.

E. W.

**Pomnik generała Pułaskiego w Bostonie**

Dla upamiętnienia wylądowania Kazimierza Pułaskiego w Bostonie i jego walki o wolność narodu amerykańskiego Polonia bostońska postanowiła wzniesić na jego cześć pomnik. Powołany został komitet budowy pomnika, który rozpoczął zbierkę pieniężną na ten cel.

**19-20 września Ogólnopolski Zlot „Auto-stop” 1959 w Łodzi**

Krajowy Zlot „Auto-stop” ma za zadanie przede wszystkim oczyszczenie bardzo słusznej i popularnej formy podróżowania po kraju od wszelkich przykrych naleciałości. Tegoroczna akcja „Auto-stop” wykazała, że wśród uczestników „włóczęgi” po kraju spotyka się niejednokrotnie element mało kulturalny, amatorów prymitywnych, niewybrednych „przygod” z alkoholem i skłonnościami do zwykłego chuligaństwa.

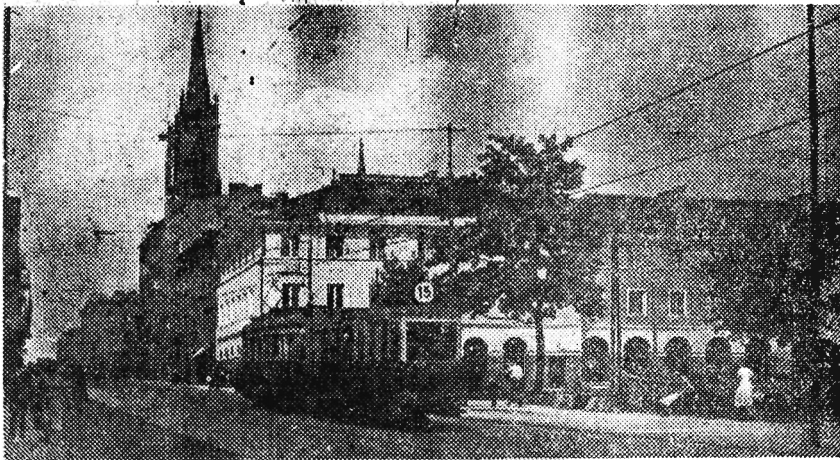
Większość turystów — autostopowiczów to ludzie spragnieni atrakcyjnej, przyjemnej formy wypoczynku, młodzież skłoniona za pomocą wesołymi i kulturalnymi wędrowkami po kraju.

Krajowy Zlot „Auto-stop” ma za zadanie przede wszystkim wypracowanie pewnych norm organizacyjnych i obyczajowych — które w przyszłości (tzn. w czasie wędrowek autostopowych w latach przyszłych) uchroniąby pięknią i pożyteczną akcję przed niepożądanymi ekscesami. Rozmowy w trakcie Zlotu powinny wzbogacić dotychczasowe formy turystyczne o nowe, cenne atrakcyjne pomysły, konkursy itp.

Centralną częścią Zlotu „Auto-stop” — obok imprez i atrakcji zlotowych — będzie „sejmik” uczestników, który stanowić będzie rodzaj pierwszego spotkania, rozmowy i wymiany doświadczeń turystów z prawdziwego zdarzenia.

Do Komitetu Zlotu „Auto-stop” napływa sporo w tej chwili listów od przyszłych uczestników Zlotu — listów, które świadczą o dużym zainteresowaniu projektami organizatorów Zlotu i o dużej trosce o przyszłość pięknej akcji turystycznej.

Wszyscy zgłoszeni uczestnicy Zlotu powinni przyjechać z książeczkami „Auto-stopu” oraz z dowodami osobistymi (w celu załatwienia formalności noclegowych).

**Z WĘDRÓWEK PO KRAJU — ŁÓDŹ**

W gabinecie gospodarza, w wygodnych klubowych fotelach siedzi właśnie właściciel małego sklepiku galanterijnego Michał Karbowski, nazywany, przez kolegów Miśkiem i żelazny student krakowskich uczelni, co to wszystko zaczyna a nic nie kończy, Fredek Bańdura. Karol Murdza spaceruje po pokoju, pałac papierosa. Nikt nic nie mówi. Wszyscy oczekują nadejścia „Chrobrego” i Zbyszka. Dla bezpieczeństwa „Chrobry” po powrocie do Krakowa miał się spotkać około 21-ej w „Europejskiej” ze Zbyszkiem, a ten dopiero, po stwierdzeniu, że nie grozi żadne niebezpieczeństwo ze strony milicji — przyprowadzić go w umówione miejsce.

... Nad drzwiami wejściowymi, w przedpokoju, zabrzączał dzwonek. Raz, dwa krótkie, dwa długie i znów jeden krótki.

— To oni — gospodarz podążył do przedpokoju, wpuścił oczekiwanych gości, zamknął dokładnie drzwi i powrócił do gabinetu.

— No...? — zwrócił się do „Chrobrego”. — Co jest? Masz? Gadaj szybko.

„Chrobry” bezradnie wzruszył ramionami: — Nie mam... Wszystko opowiem, ale spokojnie, dajcie spocząć, bo przez 48 godzin nie znużyłem prawie oka. Tyle co się w pociągach zdrzemnąłem.

— Nikogo nam nie sprowadzić tutaj? — Karol Murdza spojrział wilkiem na „Chrobrego”.

— Spokojna głowa — na twarz „Chrobrego” pojawił się wymuszony uśmiešek. — Nie ma silnych.

— Ręczysz głową? — Recze!

— Murdza wskazał „Chrobremu” i Zbyszkiowi, temu młodszemu w nienagannie skrojonym garniturze — w ten miejsca. Sam oparł się o stoł frontem do „Chrobrego”.

— No, opowiadaj... Ale dokładnie i bez blagi. „Chrobry” usadowił się wygodnie w fotelu i zaczął:

— Kiedy Zbyszek dostarczył mi zdjęcia dziewczka, tak jak umówiliśmy się zaszyłem je pod podszewką marynarki i wyjechałem do Katowic. Skontaktowałem się z Markiem, o którym wam opowiadałem, aby pomógł mi wyrobić sobie potrzebne alibi. Wałęsałem się po

lokalach. Marek zapoznał mnie z pewnym inżynierem, potem poznałem faceta z zakładów azotowych, a na końcu, już po północy, dwóch aktorów z katowickiego teatru. Piłem z nimi do w pół do czwartej nad ranem, czyli tyle — ile mi starczyło czasu. Gdy się z nimi żegnałem byli przekonani, że idę do Marka nocować i przez cały następny dzień będę w Katowicach. Tymczasem rzeczywiście wstąpiłem do Marka, ogoliłem się i zaraz udałem się na dworzec, aby zdążyć do pociągu Szczecin — Przemyśl. Oczywiście zdążyłem i o w pół do 10-tej byłem w Rzeszowie. Zbadałem teren i w kartotece ubezpieczalni upewniłem się czy doktor Oleksik ordynuje. Zapytałem również do której godziny. Miałem trochę czasu więc wstąpiłem coś przekąsić do pobliskiej restauracji. Następnie wróciłem do ubezpieczalni i na korytarzu czekałem na doktora. Wszedł z gabinetu. Podążyłem za nim i tak jak umawialiśmy się — idąc obok niego na ulicy powiedziałem po co przyjechałem do Rzeszowa. Wówczas on, ku wielkiemu mojemu zdziwieniu, oświadczył, że przecież pieniądze już nam wydał...

— Jak to? — Co ty pleciesz? — Nie żartuj! — kidnaperzy obruszyli się.

— Jeżeli usiłujesz wystrychnąć nas na dudków to się bardzo mylisz — wycedził przez zęby szef — Karol Murdza.

— Jeżeli mi nie wierzyć — „Chrobry” wstał — proszę: bijcie, zatłuczcie mnie na śmierć... Nie jestem szczeniakiem. Zdaję sobie sprawę co by mogło pociągnąć za sobą takie świństwo, o jakie mnie posadzacie...

— No, mów dalej — Murdza wpatrywał się groźnie w oczy opowiadającego.

„Chrobry” ponownie zajął miejsce i ciągnął dalej: — Doktor zażądał dowodów, że to ja jestem wyślanikiem tych, w których posiadaniu jest jego córka. Zaprowadził mnie nad rzekę, w ustronne miejsce Pokazał mi zdjęcie dziewczynki. Załamał się... Zdjęcia dziecka wstrząsnęły nim głęboko.



Wystarczy jak ci powiem, że z Rzeszowa do Krakowa wracałem przez Rozwadów, Skarżysko i Częstochowę — abyś się nie potrzebował więcej obawiać. Sam czuję by mnie nie wysłodził, gdyby nawet coś... Tylko, że widzisz — nic z tego, przynajmniej jak na razie.

— Jak to?! — obruszył się ten w nienagannie skrojonym garniturze.

— A no tak! Nie pora zresztą żebv tutaj o tym mówić — przerwał „Chrobry”. — Gdzie mamy się spotkać?

— Początkowo mieliśmy się zebrać u Miśka, ale po południu Karol zmienił decyzję. Coś tam ważnego wyskoczyło i kazał przyjść wszystkim przed 22-gą do siebie, na Wolę Justowską.

— O, jest taksówka — zajęli miejsca. — Na Wolę Justowską — rzucił do kierowcy „Chrobry”.

Jednorodzinna willa fotografa Karola Murdzy stoi na zboczach, tuż pod lasem, za starą strzelnicą, z dala od innych zabudowań. Prowadzi do niej pod górę starannie wyzirowana dróżka. Pod wysokim parterem znajduje się garaż. Tutaj pan Murdza garażuje swoją „Warszawę”. Wraz z bratem i żoną, którzy nie wrócili jeszcze z urlopu — zajmują parter. Na poddaszu mieszka starszeczka emeryta, dalszy krewny pani Murdzowej, ze starszszą żoną. Wille otacza ogród owocowy. Pięknie tutaj, spokojnie...

# LAKIERY — CORAZ LEPSZE 100 WYROBÓW Z TWORZYW SZTUCZNYCH

● Dla samochodów i motocykli obrabiarek i okrętów ● Dony — powleczone emulsją! ● Od butelek — do materiałów izolacyjnych

Lakiery potrzebne są wszędzie — używa się je w przemyśle okrętowym, motoryzacyjnym, obrabiarkowym, taboru kolejowego, elektrotechnicznym. Krajowy przemysł lakierniczy coraz lepiej pokrywa te potrzeby. Rozpoczęto już lub przygotowuje się obecnie produkcję nowoczesnych wyrobów bezolejowych opartych na tworzywach sztucznych i syntetycznych oraz wielu nowych typów żywic syntetycznych: melaminowych, fenolowych, maleinowych.

Syrena" i „Mikrus”, dla motocykli i rowerów sporządzono specjalne zestawy lakierów. Kilka-krotnie podobnych zestawów przygotowano dla przemysłu okrętowego — specjalne lakiery do stosowania w klimacie tropikalnym, specjalne — dla klimatu umiarkowanego. Do malowania obrabiarek sporządzono lakiery odporne na działanie klimatu tropikalnego. Lakiery te zawierają też substancje bakterioobójcze.

Duże znaczenie dla budownictwa posiadają będą opracowane ostatnio farby emulsyjne na żywicach syntetycznych, do malowania tynków zewnętrznych i wewnętrznych budynków.

Intensywnie rozwija się przetwórstwo tworzyw sztucznych, zwłaszcza poliamidów i polietylenów. Ten ostatni przerabiany jest na korki, uszczelki (około 100 nowych asortymentów rocznie), butelki i folię. Opanowano też technologię przetwórstwa żywic poliestrowych, uruchamiając produkcję wielu importowanych dotąd materiałów elektroizolacyjnych. Z folii poliwinylowej rozpoczęto produkcję płyt izolacyjnych dla przemysłu okrętowego, eliminując całkowicie dotychczasowy import.

## Ponad 6 kg wagi noworodek

Niecodzienny przypadek zanotowano ostatnio w Zaganiu. Apolonia Potęga urodziła dziecko, które waży „tylko” 6,008 g.

Matka i dziecko czują się bardzo dobrze. Jak twierdzą lekarze, noworodek o tej wadze należy do niezwykle rzadkości.

Jak się okazuje, p. Apolonia nosi nazwisko nie od parady.



## NOWINKI z dziedziny mody

Na zdjęciu: Torebka nowego fasonu. FOT — CAF

Na zdjęciu: Najmodniejsze modele pantofli damskich. FOT — CAF



## Żołnierze znaleźli niemowlę w pociągu

Niespodziewanego odkrycia dokonali żołnierze WP — jadący pociągiem na trasie Lublin — Chełm. W pozostawionym w jednym z wagonów koszyku, znaleźli niemowlę pięcioletniej, leżące 3—4 dni. Rolę opiekunów niemowlęcia żołnierze spełniali aż do najbliższej stacji kolejowej w

Biskupicach. Tu po zatrzymaniu pociągu — zawiadomiono natychmiast pogotowie ratunkowe, które przewiozło niecodzienną pasażerkę do dziecięcego szpitala klinicznego w Lublinie. Niemowlę przebywa pod troskliwą opieką lekarzy i czuje się dobrze.

FABRYKA MASZYN I SPRZĘTU WIERTNICZEGO  
GORLICE — GLINIK MARIAMPOLSKI, tel. GORLICE 30

## ogłasza przetarg

na sprzedaż następujących samochodów:

1. SAMOCHÓD OSOBOWY „BMW-340”.  
Cena wywoławcza zł 36.750.
2. SAMOCHÓD CIĘŻAROWY „CHEVROLET” C15-3/4 t.  
Cena wywoławcza zł 30.000.
3. SAMOCHÓD CIĘŻAROWY „FORD-V 8” — 3 t.  
Cena wywoławcza zł 35.000.

I przetarg odbędzie się dnia 21 września 1959 r.  
II przetarg odbędzie się dnia 28 września 1959 r.  
III przetarg odbędzie się dnia 5 października 1959 r.  
Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy zakładu przed przystąpieniem do przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.  
Informacji udziela Dział Zaopatrzenia FM i SW Gorlice — Glinik Mariampolski w godz. od 8 do 13; tel. wewnętrzny 9 lub 62. K-2261

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH  
w Rzeszowie przy ul. Obrońców Stalingradu 9

## OGŁASZA PRZETARG

na WYKONANIE REMONTU KAPITAŁNEGO BUDYNKU BIUROWEGO położonego w Rzeszowie, przy ul. Obrońców Stalingradu 9.

Termin wykonania remontu ustala się na dzień 15. XI. br. Ślepy kosztorys znajduje się do wglądu w Dyrekcji BOR, ul. Obrońców Stalingradu 9, pokój nr 36, II p.  
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dyrekcji tamże, pokój nr 36, II p.  
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 września br., o godz. 9, w budynku Dyrekcji BOR.  
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-2213/3

Za pośrednictwem WHT i WZGS polecamy na sezon jesienno — zimowy sklepom detalicznym PDT i innym MATERIAŁY WELNIANE:



1. PŁASZCZOWE męskie o nowych, pięknych wzorach, 60—70 proc.
2. UBRAŃKOWE czesankowe, czesankowo-zgrzebne, gabardyny, bostony oraz tyla fil.
3. PŁASZCZOWE damskie z naczesełkami, przeda efektywną.
4. SUKIENKOWE 100 proc. i 30 proc. w szerokiej gamie kolorów.

Przedsiębiorstwo, om produkującym konfekcję i Spółdzielniom

## oferujemy

bezpłatnie dostawę. We wszystkich sklepach żądajcie tkanin z naszym znakiem fabrycznym.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO

Im. Józefa Niedzielskiego w Łodzi, ul. Kopcińskiego nr 31 tel. 214-42. K-2258

BIURO URZĄDZANIA LASU I PROJEKTÓW LEŚNICTWA  
Oddział w Przemysłu

## ogłasza przetarg

nieograniczony I, II i III

na SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO m-ki „Dodge 3/4” typu WC-56 za cenę wywoławczą:

- w przetargu I zł 33 750
  - w przetargu II zł 20 250
  - w przetargu III zł 8 450
- Sprzedaż odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w Przemysłu, pl. Wielkiego Proletariatu 26 w dniach:  
I przetarg 21 września 1959 r., godz. 10  
II przetarg 14 października 1959 r., godz. 10  
III przetarg 29 października 1959 r., godz. 10

pod warunkiem, że sprzedaż samochodu w I lub II przetargu nie dojdzie do skutku. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa. Uczestników przetargu obowiązują warunki i tryb ogłoszone w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20. VII. 1957 r., poz. 353. W/w samochód przeznaczony do sprzedaży w przetargu publicznym — można oglądać codziennie w dni powszednie od godz. 9 do 13, w siedzibie przedsiębiorstwa. K-2254/2

POWIATOWY ZWIĄZEK  
GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska”  
w Jaśle

## OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY II

na SPRZEDAŻ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „TATRA”, typu B-27 o nośności trzech ton. Przetarg odbędzie się w dniu 28 września 1959 r. w PZGS „SCH” w Jaśle, Dział Transportu, ul. Metzgera o godz. 10. Cena wywoławcza ustalona została na złotych 21.000. Przystępujący do przetargu winni złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PZGS w Jaśle. Wspomniany samochód można oglądać od dnia 14 września 1959 r. w miejscu ogłoszonego przetargu. K-2260

ZAKŁAD BUDOWLANO — REMONTOWY Cieszanów  
z siedzibą w Nowym Siole

## ogłasza przetarg

OGRANICZONY

na sprzedaż 2 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH  
marki „SKODA”, typu 1101

Przetarg odbędzie się na terenie tutejszego zakładu w dniu 21 września 1959 r. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, przetargi następnego odbędą się w dniach 26 września 1959 r. i 1 października 1959 roku, w tym samym miejscu również o godz. 10.

Ceny wywoławcze w przetargu I w/w pojazdów ustala się w wysokości 25.200 i 27.000 zł.

W przetargach następnego ceny wywoławcze ulegnie kolejnej obniżce w stosunku do cen w przetargu I o 40 proc. i 75 proc. wartości kwot wywoławczych.

W/w samochody oglądać można codziennie na terenie Zakładu Budowlano — Remontowego w Nowym Siole w godzinach od 10 do 14.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. cen wywoławczych. K-2259

## Pracownicy poszukiwani

5 KIEROWNIKÓW Biur Nadleśnictw p.o. głównych księgowych w Nadleśnictwach Krasieczyn, Łosie, Brzozów, Jasłiska i Wotuszuwa zatrudni natychmiast Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemysłu. Wynagrodzenie 1.300 do 2.000 zł miesięcznie, deputat opałowy, 50 proc. zniżka kolejowa i premia. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne i 2 lata pracy w zawodzie lub średnie ekonomiczne, leśne, bądź ogólnokształcące i 4 lata pracy zawodowej. Zgłoszenia kierować do OZLP w Przemysłu za pośrednictwem zainteresowanych Nadleśnictw. K-2207/3

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych i wodno-kanalizacyjnych zatrudni natychmiast Zarząd Robót Inżynierskich P. F. Budowy Huty im. Lenina. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w budownictwie. Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym; na miejscu — kino, urządzenia socjalne i robotniczy klub rozrywkowy. Tanie obiady w stołówce w cenie 5 zł. Zgłoszenia przyjmują bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak nr 20 a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. K-2217/8

KIEROWCÓW I i II kat. (III kat. z dwuletnią praktyką) oraz KWALIFIKOWANYCH MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH zatrudni Spółdzielnia Usług Transportowych w Katowicach do swych Oddziałów w Katowicach, Bytomiu, Chorzowie, Mikołowie i Dąbrowie Górniczej. Dysponujemy łózkami w pokojach noclegowych w miejscach zatrudnienia. Mieszkaniami nie dysponujemy. Koszty przejazdu zwrócimy po podjęciu pracy przez kandydata i wykazanie się sumienną pracą przez 3 miesiące. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia SUT w Katowicach, ul. Ks. Ściegiennego nr 7, tel. 385-01. K-2261

KIEROWNIKÓW TECHNICZNYCH, SEROWARÓW, LABORANTÓW, MAJSTRÓW KAZEMINARZY, MAJSTRÓW MASŁARZY do produkcji masła eksportowego — z odpowiednim przygotowaniem praktycznym i teoretycznym — poszukuje ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH, Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Słodowa 39, tel. 89-60 — dla Okręgowego Spółdzielni Mleczarskich. Zgłoszenia ustne i pisemne przyjmują Sekcja Kadry. K-2246/2

RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Rzeszowie, ul. Hoffmannowej 5 zatrudni natychmiast INŻYNIERA lub TECHNIKA z kilkuletnią praktyką w zakresie technologii i obróbki szkła na stanowisko kierownika laboratorium w Zakładzie Optycznym w Rzeszowie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie: nr tel. 36-53. K-2251/3

18 MĘCZYZYN do wyładunku ziemniaków zatrudni na czas trwania kampanii jesiennej, która będzie trwała 4 miesiące — Fabryka Przetworów Przemysłowych „Nowogard” w Nowogardzie, ul. Jedności Narodowej 23/25, tel. 246. Hotel robotniczy — dla samotnych. Ubranie robocze, buty gumowe, stołówka; tylko obiady po 7 zł, za jeden obiad — płatne z dołu. K-2246/3

KANDYDATÓW do nauki w zawodzie posadzkarza (parkieciarz, lasytkarz, płytkarz) przyjmują Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Rzeszowie, ul. 22 Lipca 2. Blizszych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmują: Dział Zatrudnienia i Płac RPBP, ul. 22 Lipca 2, II p. pokój nr 214, tel. 47-16. K-2263/3

## Ogłoszenia drobne Sprzedaż

CEGLE białe kl. I poleca: Hurtownia Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzekecki, Bydgoszcz, ul. Emili Piłster 20. K-2242/10

SPRZEDAM dwa fotele i kanapę klubową (skórzane). Oglądać można w godzinach od 14 do 17, Rzeszów ul. Króla Kazimierza 18, I p. m. 1. G-1357

PSA rasy Bernard (6 miesięcy) sprzeda Jan Boron wiesz Dobno, pow. Leżajsk. G-1358

OKAZYJNIE sprzedam parcele budowlaną, obok Spółdzielczego Osiedla Mieszkanlowego Rzeszów-Stocina. Wiadomość w godzinach popołudniowych — Janina O-halik zamieszkała: Rzeszów—Czekaj 201a. G-1353

## Zguby

WOZNIK Stanisław zgubił prawo jazdy kat. III na ciągnik, wydane przez Prezydium PRN Gorlice oraz książeczkę wojskową i dowód osobisty. Pg-1068

STYS Michalina zgubiła świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Ogólnokształcące w Jędrliczu. Znalazcą proszę o przesłanie na adres: Jedliże 28, pow. Krosno. Pg-1067

Zgubiono książkę spawacza nr 243A, wydana przez Centralny Urząd Szkoły Zawodowej w Gliwicach oraz leżymającą Czeladniczą nr 19239 wydaną przez Łódź Rzemieślniczą we Wrocławiu na nazwisko: Cichoń Józef. Pg-1069

## Lokale

ZAMIEŃNIE 2 pokoje, kuchnia (komfort) w Stalowej Woli — na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Wiadomość: Radka, Nowa Huta A-31, blok 1, m. 92. G-1354

SAMOTNA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego w Rzeszowie. Za pokój zapłaci 300 zł. Oferty kierować: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń pod „Samotna”. G-1355

## Nauka

KOESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-2096/15

## Różne

ANSIS — usuwa łupież, swędzenie skóry, wznacenia porost włosów. Wyworna Józef Marcinkowski, Warszawa, Sienna 41, m. 31 wysyła Ansisa w cenie 63 zł, płatne przy odbiorze. Podawac kolor włosów. K-2209



S r o d a

16

września 1959 r.

### KLAPTEKI

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Gosłara 1  
Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56

### PROGNOZY METEOROLOGICZNE

ul. Poniatowskiego 4

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

### WYKAZ PRACOWNIKÓW

Postój taksówek: tel. 31-50

# „... bez troski i pełne przygód“

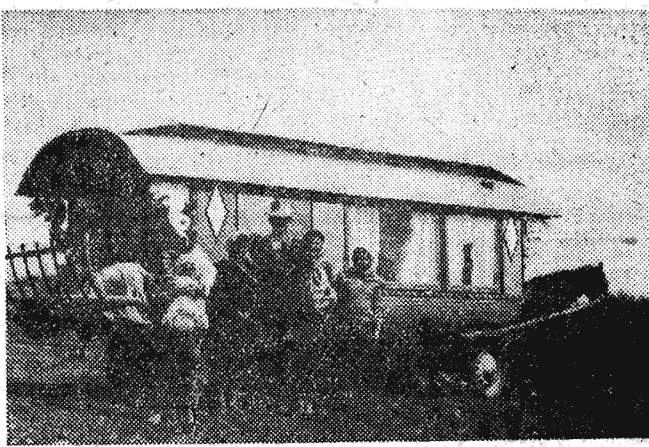


## Najwyższy już czas

Mówiąc o higienie w handlu artykułami spożywczymi, niesposób pominąć kwestię transportu mięsa i wyrobów wędliniarskich dla sklepów. Brudne fartuchy konwojentów straszą już na odległość i choć sprawa ta niejednokrotnie była poruszana na odprawach i zebraniach, do tej pory nie się zmieniło. Bardzo praktyczne i estetyczne są gumowe fartuchy ochronne, które powinni otrzymać jak najprędzej pracownicy transportu.

Wszystko jednak wskazuje, że czują się świetnie nawet wtedy gdy wypadnie odbywać karawanę w towarzystwie takiego „berbecia“.

Foto — Kopeć



## ...Tylko małe niedopatrzenie

Sprawa na ogół błaża. W lecie — w okresie szczególnej inwazji owadów, nie trudno np. o muchę w zupie, lub o ślimaka w kalafiorze.

Ale przygotowanie natomiast do konsumpcji napojów chłodzących, w tym orzadki z takim dodatkiem jak osa, to już wyjątkowej wagi niedbalstwo.

Gdyby nie to — (może już ostatnie w mijającym sercniu niedopatrzenie) — nie można by mieć żadnych większych pretensji do Rzeszowskich Zakładów Spożywczych — Leona Krupy pod przymusowym zarządem państwowym.

## ŚLADEM

naszej krytyki

Sprawa braku większego wyboru turnistów w naszym mieście (pisaliśmy o tym niedawno) zainteresowany został Centralny Zarząd Handlu Obuwem. Zorganizowano w tej sprawie specjalną konferencję, w której wzięli udział przedstawiciele Zjednoczenia PWG i Wytwórni Waliz w Zgorzelcu. W rezultacie ustalono, że Wytwórnia zgorzelecka, dołoży wszelkich starań, by dziennie produkować 8.000 sztuk turnistrów i na bieżąco zaopatrywać nimi rynek.

Niezależnie od konferencji Centralny Zarząd zwrócił się o interwencję w tej sprawie do wiceministra Kolodzieja, jak również do Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

## Drogi w centrum uwagi

Plan gospodarczy pow. rzeszowskiego zakłada w najbliższym roku dokonanie odnowienia 13 km dróg o nawierzchni twardej, wartości 1.693 tys. zł. Remont cząstkowy nawierzchni dróg przeprowadzony będzie na przestrzeni 41.000 m kw. Wartość tych robót wyniesie 518 tys. zł. Nakłady zaś na utrzymanie dróg lokalnych równają się kwocie 3.822 tys. zł. Ponadto planuje się również budowę 1 km drogi o nawierzchni twardej (koszt 700 tys. zł) z kredytów inwestycyjnych scentralizowanych.

# Z SESJI BUDŻETOWEJ PRN

Tematem ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie było uchwalenie budżetu i planu gospodarczego na rok 1960. Oprócz radnych wzięli również udział przewodniczący Prezydium WRN mgr Fr. Jaguszyński, sekretarz KP PZPR tow. R. Rudolf, oraz przewodniczący PK ZSL ob. Bęben z. Obradom sesji przewodniczył H. Wojton. Referat wygłosił przewodniczący PRN tow. Wołoszynowski.

Uchwalony budżet powiatu rzeszowskiego na rok 1960 zamyka się po stronie dochodu i wydatków kwotą 65.333.611 zł. Jego wzrost w porównaniu z br. wynosi ponad 5 mln. Główne źródła wpływów do budżetu to: dochody i podatki z gospodarki uspołecznionej, podatki i opłaty z gospodarki nieuspołecznionej oraz dotacje wyrównawcze WRN, które stanowią 27,3 proc. całości dochodów.

Uzyskane kwoty przeznaczone zostaną na dalszy rozwój i modernizację zakładów przemysłu terenowego, na rozwój rolnictwa, meliorację, elektryfikację, mechanizację, na dalszą rozbudowę dróg, na budowę szkół i mieszkań, wyposażenie ośrodków zdrowia itp.

Zarówno referat jak i dyskusja wiele miejsca poświęciły sprawie terminowego realizowania wpływów do bu-

żetu, od tego bowiem zależy planowy rozwój gospodarki powiatu. Szeroko dyskutowano nad sytuacją gospodarczą w przedsiębiorstwach rozliczających się z budżetem powiatowym. Przedsiębiorstwa te wykazują w ostatnich latach tendencję zanizania dochodów, przez co zmniejsza się wpłaty zysku do budżetu. Wystarczy podać tu fakt, że Głogowskie Zakłady Przemysłu Terenowego ustaliły wpłatę zysku do budżetu powiatowego na rok 1960 w wysokości 380 tys. zł, podczas gdy w br. wpływy z tych zakładów wyniosły 1.390 tys. złotych.

W związku z tymi niezbyt pocieszającymi faktami radny Głodowski z Budziwoja podał wniosek przeanalizowania sytuacji gospodarczej i kadro-

wej w przedsiębiorstwach. Zajmie się tym specjalna komisja.

Mimo objęcia budżetem zbiorowym wszystkich źródeł dochodowych — nie wszystkie zadania i pilne potrzeby na rok 1960 zostały sfinansowane w odpowiedniej wysokości. W związku z powyższym sesja upoważnia Prezydium Rady do wystąpienia do WRN o przyznanie dodatkowych kredytów budżetowych w wysokości ponad 5 mln zł.

## Konieczne i niezbędne

Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne, ostatnio w poważnym stopniu, uzupełniły i modernizowały swój sprzęt gastronomiczny. Przez okres całego lata bowiem, kawiarnia „Adria” sprzedawała lody, produkowane w specjalnie do tego celu przeznaczonym urządzeniu, czyli w tzw. maszynie do produkcji lodów.

Restauracje kategorii I natomiast tj. „Śródmiejska” i „Rzeszowska” dysponują już ładami chłodniczymi, dzięki czemu wszystkie produkty garmazeryjne, podawane są konsumentom w świeżym stanie. Ponadto restauracje I kategorii są także w posiadaniu ciekrycznych młynków do kawy odpowiednio dozujących każdą wymaganą ilość. Podobne urządzenia dozwolone będą mieć również zastosowanie w zakładach prowadzących sprzedaż alkoholu.

Celem ułatwienia pracy obsłudze kuchni, kierownictwo Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych, zamierza zakupić uniwersalny robot — maszynę gastronomiczną, oraz maszyny do krajania wędlin.

Najbardziej jednak nowoczesne urządzenie gastronomiczne otrzyma nowa restauracja — bar — która powstanie (jak już podawaliśmy) przy ul. Moniuszki (ger).

## Urlopowe wspominki

### PANIE REDAKTORZE!

Uptęnięto piękne lato, zaczyna się jesień. Pozostały wspomnienia. Właśnie chciałem parę słów o urlopach, a raczej o różnych dziwnych zwyczajach instytucji, które mianem urlopu nazywają chyba zupełnie zastój w swej działalności. Chociażby taki drobny incydentek ze śmieciarni. Leżała ich w sierpniu cała góra obok pełnych śmieciaków na podwórzu blokowym przy ul. Staszica 10.

Pech chce, że we wspomnianym bloku mieści się kolo mleczarni Wytwórnia Lodów MHD, która sówicie wzbogacała wspomnianie śmieci stertą skorup z jaj. Widok iście „imponujący” nie mówiąc już o zapachu, który niósł się daleko.

Kiedy wreszcie zniecierpliwieni mieszkańcy zaczęli nagabywać administratora ten ze stoickim spokojem oświadczył, że trudno — gdyż MPO ma... urlop.

— pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „P-asa”, Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, gmach KW PZPR III p. TELEFONY: Centrala — 2854, 2857, naczelny redaktor 4775, redakcja 4610, dział sportowy i informacyjny 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4658, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Rzeszów, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 489, Mielec, ul. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 287, 104, 38, Stalowa Wola, ul. I Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

## KOMUNIKAT

Miejska Stacja Sanit.-Epidem. w Rzeszowie zawiadamia, że szczepienia przeciwko ospie dzieci ur. w r. 1952 są przeprowadzane w następujących punktach na terenie miasta: Przychodnia Rejonowa nr 1 — plac Wolności od godz. 8—12 i od godz. 15—18. Przychodnia Rejonowa nr 111 ul. Dąbrowskiego od godz. 10—17. Poradnia Matki i Dziecka — ul. Szopena od godz. 8—16. Szczepienia prowadzone będą do końca bieżącego miesiąca.

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

## O ZAWODACH KOŚCIUSZKOWSKICH z ppłk. ORZECZOWSKIM

Aby zorientować się w przebiegu odbywających się Zawodów Kościuszkowskich zwróciliśmy się przed dwoma dniami do sekretarza Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego ppłk. Zbigniewa Orzechowskiego z kilkoma pytaniami:

— Jak bardzo zaawansowane są eliminacje Zawodów Kościuszkowskich na terenie województwa rzeszowskiego?  
— Zawody Kościuszkowskie, których organizatorem jest LPZ trwają już od 6 tygodni. Pomimo zbyt słabego rozpowszechnienia imprezy, zwłaszcza na szczeblu najniższym — trzeba obiektywnie przyznać, że zainteresowanie zawodami jest duże. Niemniej nie cieszą się one tak dużą popularnością jak Zimowe Zawody Walerowskie. Jak dotychczas w skali województwa, na szczeblu kół i klubów, startowało do dnia 10 bm. 12 i pół tysiąca uczestników. Jest to jednak obraz jeszcze niedostateczny — bowiem do wczoraj nie startowało jeszcze w zawodach młodzież szkolna. Dojrzeli do najbliższych dniach spodziewany jest liczny udział młodzieży szkolnej w tej masowej imprezie.

— Które powiaty mogą się wykazać największą liczbą uczestników Zawodów Kościuszkowskich?  
— Na czołowych miejscach bezsprzecznie należy postawić powiaty: Jarosław, Debica i Tarnobrzeg.  
— A kto się wlezie na koniec?  
— Jasło, Ropczyce i Strzyżów. Np. w Jasle startowało zaledwie 81 osób. To słabo zainteresowanie Zawodami Kościuszkowskimi może na tłumaczyć jedynie niedostatek na prace komitetów organizacyjnych w tych powiatach.

— Jakie konkurencje, wchodzące w skład Zawodów Kościuszkowskich, cieszą się wśród uczestników największą popularnością?  
— Strzelanie, próby topograficzne, teren zagawony i rzut granatem. Z uwagi na trudności or-

ganizacyjne nie wszędzie na szczeblu najniższym wprowadzono do zawodów tor przeszkód.  
— Wobec tego kiedy rozpoczynają się eliminacje powiatowe Zawodów Kościuszkowskich?  
— Już od 20 września i trwać będą do końca miesiąca.  
— Jakie organizacje, oczywiście prócz LPZ najbardziej aktywnie włączyły się do organizacji i przeprowadzenia tej masowej imprezy?  
— Jeżeli chodzi o liczbę startujących to na pierwszym miejscu należy postawić Związek Młodzieży Wiejskiej i Ludowe Zespoły Sportowe. Jeżeli zaś chodzi o organizację — najwięcej pomaga nam Wojsko Polskie.

Rozmawiał: A. RADLIŃSKI

## KARY NA ZAWODNIKÓW

Najświeższy numer komunikatu ROZPN zawiera nowo ogłoszoną listę ukaranych piłkarzy i zawodników, których nazwiska figurują na liście, aż 7 otrzymało bezwzględna dyskwalifikację.

Ukarani zostali: Krzysztof Pyka (Siarka Tarnobrzeg) 1-miesięczną dyskwalifikacją za brutalną i niebezpieczną grę (równocześnie doliczono mu 8 tygodni otrzymania uprzednio w zawieszaniu), Kazimierz Ciolkosz (San Rozwadow) 6-miesięczną dyskwalifikacją za sfałszowaną obrazę sędziego oraz niesportowe zachowanie się wobec sędziego, Kazimierz Gbył (Legia Krosno) i tydzień dyskwalifikacji za krytykę orzeczeń sędziowskich (równocześnie doliczono mu tygodnie z zawieszania), Jerzy Kinasz (Czuwaj Przemyski) i rok dyskwalifikacji i pozbawienie godności kapitana drużyny na okres 2 lat za czynne znieważenie przeciwnika, Władysław Urban (Czuwaj Przemyski) 4 tygodnie dyskwalifikacji + 2 tygodnie zawieszania czyli razem 6 tygodni, za nieposłuszeństwo względem sędziego i spowodowanie zejścia swojej drużyny z boiska na zawodach w Łańcut w dniu 30. VIII. br., Wiesław Bak (Gryf Mielec) z tygodniową dyskwalifikacją i pozbawienie godności kapitana drużyny na okres 6 miesięcy, za krytykę orzeczeń sędziowskich i niesportowe zachowanie się, Tadeusz Nowak (Górnik Gorlice) 2 tygodnie dyskwalifikacji za niesportowe zachowanie się.

Upomnienniem lub nagana za niebezpieczną grę, krytykowanie orzeczeń sędziowskich i niesportowe zachowanie się ukarani zostali Witkowski (San Rozwadow), Zdzisław Wiacek (Czuwaj Przemyski), Waldemar Ulman (LZS Przedmieście), Tadeusz Lalik (Wisłoka Debica), Marjań Płaneta (Gryf Mielec), Kazimierz Moskalkiewicz (San Rozwadow).

## RZESZOWSKA KLASA B

XXI kolejka spotkań o mistrzostwo klasy B grupy rzeszowskiej przyniosła zwycięstwa faworytom. Przewodnik tabeli Sparta Sędziszów pokonała Czarnych z Rzeszowa, LZS Rudna wygrał z LZS Zaczernie (mimo że mecz został przerwany z powodu obruczenia przedniego kamieniem). Również nie został dokończony mecz w Soninie, gdzie przeciwnikiem miejscowego LZS był LZS z Białej. Wypadki te świadczą o braku porządku oraz niesportowym zachowaniu drużyn przegranych. Mamy nadzieję, że zajmie się tym Zarząd Podokręgu ROZPN.

Wyniki XXI kolejki mistrzostw: Stal II Rzeszów — LZS Trzebowno 3:1, Izolator Boguchwała — Wisłoka Ib Debica 4:0, LZS Kawęczyn — Głogowia 3:1, LZS Zaczernie — LZS Rudna W. 3:2, LZS Sonina — LZS Biała 2:0, Sparta Sędziszów — Czarni Rzeszów 2:1.

### TABELA

Sparta Sędziszów	21	37	67:29
LZS Rudna W.	20	35	82:29
LZS Trzebowno	21	27	73:36
LZS Zatece	20	23	59:43
Izolator Boguchwała	20	23	41:32
LZS Kawęczyn	19	19	34:39
LZS Sonina	20	17	42:56
Stal II Rzeszów	20	17	32:50
Wisłoka Ib Debica	21	16	44:55
Głogowia	20	14	26:44
Czarni Rzeszów	20	13	38:54
LZS Biała	20	9	34:74
LZS Zaczernie	20	7	21:73

## NOWINY RZESZOWSKIE

Następca redaktora naczelnego 4610, dział sportowy i informacyjny 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4658, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Rzeszów, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 489, Mielec, ul. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 287, 104, 38, Stalowa Wola, ul. I Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.